

Przyłtu, Zabajone (ft. Ania Szlagowska)

kiepski dzień, co
ta..

Tyle razy na dnie że z chodnikiem na siema
Depresja mówi wy*** śmieci to nie do zniesienia
Nie po to gramoliłem się po schodach latami tu
By znowu musieć biegać

Mój ... cztery strony świata
Mój kolega czteropak i flacha
I nie ważne jak wyglądam przekonując że jestem taki jak wy
Gapią się jak na wilkołaka
Moja mama martwi się że stracę zdrowie
Moja mama ukochana dobrze że sam to już pierdole
Kiedy byłem małym gnojem słowami były naboje
Teraz chyba zbudowałem lotniskowiec
20 lat mam już mnie nie rusza flota
20 lat 100 koncertów w ciągu roku zamiast bakać towar
Zjechałem Polskę zamiast postulowac
I się chwalę żale nieopisywane w słowach

Wszystkie życzenia odświętne i od niechcenia
Widzę Cię za kilka lat na bilbordach wielkich miasy
Wezmę podpis już na zaś zaraz będzie więcej wart
Prognozy wypaliły